

Stypendya

c z y l i:

Zapomogi udzielane uczniom w roku 1856.

(Ob. N. 43 Dod. tyg. T. VI.)

Niniejszy Wykaz posagów stypendyalnych pomija owe fundacye, których lokacya przypadała lub na Bukowinę lub na obwody przyłączone teraz do Galicyi zachodniej zostające w administracyi rządów krakowskich. Wyliczane w przeszlorocznym wykazie naszym (Ob. N. 43 Dod. tyg. T. VI.) wymieniamy je tu z osobna dla okazania

raz o ile lwowski posag stypendyalny pierwotny zeszczipać musiał; powtóre: by okazać, że pomimo ubyćcia tych fundacyi, nasz posag stypendyalny nie tylko się nie zmniejszył, owszem przysporzył i nadrość.

Poczet fundacyi stypendyalnych przypadających na Galicyę zachodnią i Bukowinę.

Fundacye	Ilość stypendystów	Roczna kwota zapomogi		Osobliwe postanowienie fundacyi		Założyciele. *)
		szczegółowo	ogółem	dla jakiej młodzieży	na jaki przeciąg czasu	
1 Janowskiego	2	po 57 złr. 30 kr.	115 złr.	Dla uczniów w gimnazyum tarnowskim.	Do końca nauk gimnazyalnych.	Floryan Amandus Janowski biskup tarnowski.
2 Rzeszowska	1	na 100 złr.	100 „	Dla młodzieży szkół wszelkich, stanu ze szlachty.	Do końca zawodu szkół.	Szlachta rzeszowska.
3 Kowalskiego	1	na 5 złr.	5 „	Dla biednych uczniów z Przybródzia i Frydychówki, jałmużną.	Co rok.	Michał Romalowski z legatu ks. Filipa Kowalskiego.
4 Nielepiecka	1	na 40 złr.	40 „	Krewnym fundatora w szkołach publicznych.	Do końca zawodu szkół.	Andrzej Nielepiec de Nielepiece.
5 Fussoryusza	3	Fundacya niedostateczna w trakcie powstania.		Dla uczniów z Sącza, Grybowa i Kamionki.	Do końca zawodu szkół.	Barłomiej Fussoryusz kusztosz kapituły sądeckiej.
6 Klarowskiego	2			Na krewnych fundatora w uniwersytecie krakowskim.	Na czas pięciu lat nauk w uniwersytecie krakow.	Aleksander Klarowski pleban w Schönwald.
7 Stanettego	1	na 5 złr.	5 złr.	Na ucznia w gimnazyum bocheńskim.	Przez ciąg nauk gimnazyalnych.	Stanetti de Falkenfels radzca górniczy.
8 Ks. Stawka	1	na 50 złr.	50 „	Na ucznia w szkołach krakowskich.	Do końca zawodu szkół.	Andrzej Stawek, pleban w Szywaldzie.
9 Wadowska	1	na 50 złr.	50 „	Dla ucznia w szkołach realnych i na technice.	Do końca nauk realnych i technicz.	Gmina Wadowska.
10 Sądecka	1	na 60 złr. 28 ³ / ₄ kr.	60 „ 28 ³ / ₄ kr.	Dla ucznia w szkołach publicznych, a rodem z sandeckiego.	Do końca zawodu szkół.	Mieszkańce obwodu sądeckiego, składką.
11 Mikiewicza	1	na 50 złr.	50 „	Dla ucznia w gim. tarnowskim, przemyskim lub rzeszowskim.	Do końca szkół gimnazyalnych.	Andrzej Mikiewicz scholastyk przy kapitule tarnowskiej.
12 Czerniowiecka	4	{ 2 po 80 złr. 2 „ 50 „	260 „	Dla uczniów w szkołach realnych i na technice.	Do końca nauk realnych i technicz.	Gmina czerniowiecka.
Razem	19		735 złr. 28 ³ / ₄ k.			

*) Szczegółowe opisanie tych fundacyi zawarte jest w Tomie II. Dod. tyg. z roku 1852.

Zeszczipał więc pierwotny lwowski posag stypendyalny o 12 fundacyi na 19 stypendystów z kwotą roczną 735 złr. 28³/₄ kr. na nich przypadającą. Dotkliwy ubytek zaopatrzenia dla tutejszej młodzieży pokryły: w części nowe fundacye, w części zaś nowy obrót w majątku fundacyjnym Głowińskiego.

Do nowych fundacyi liczą się:

- Fundacya Obywateli Ormian obwodu kołomyjskiego na 2 stypendya po 150 złr. rocznie, w pamięć dwulecia pobytu w Galicyi Arcyksięcia Karola Ludwika;
- Fundacya Gminy śniatyńskiej na 2 stypendya po 80 złr. rocznie, w pamięć rozwiązania Jej Mości cesarzowej Elżbiety d. 5. marca 1855;
- Fundacya Obywateli ob. brzeżańskiego na 1 stypendystę o 60 złr. rocznie, w pamięć wesela Jego Mości Cesarza Franciszka I.

Trzy te więc nowe fundacye razem, zastępują ubytek pierwotnego posagu kwotą roczną 520 złr. na 5 stypendystów. Ubytek dalszy pokryły renty indemnizacyjne, pochodzące z oblikwidacyi ciężarów gruntowych na dobrach Winniki i Podbereźce, składających fundacyę Głowińskiego. Z uzyskanej indemnizacyi utworzyła się renta roczna w kwocie 1500 złr., dostateczna na wyposażenie 10 stypendystów po 150 złr. rocznie, a która łącznie z powyższą kwotą 520 złr., daje nowego posagu 2020 złr. na 15 stypendystów, w miejsce owych 735 złr. 28³/₄ kr. na 19 stypendystów, które przeniesione zostały do fundacyi krakowskich.

Cały zatem posag stypendyalny w roku 1856 wynosił sumę 34,180 złr. 26 kr., a w porównaniu do roku 1855 większy o 1284 złr. 31¹/₄ kr., służył do obdzielenia 236 stypendystów, jak to z następującej tabeli się okazuje.

Wykaz zapomogi udzielanej uczniom w roku 1856, według postanowienia szczególnych fundacyi.

Fundacye	Ilość stypendystów	Roczna kwota zapomogi		Osobliwe postanowienia fundacyi.		Założyciele
		Szczegółowo	Ogółem złr. kr.	Dla jakiej młodzieży	Na jaki przeciąg czasu	
1 Głowińskiego	112	{ 29 po 200 złr. 83 „ 150 „	18,250	Dla młodzieży szkół wszelkich, stanu ze szlachty i nieszlachty.	Do końca zawodu szkół.	Samuel Roch Głowiński, infułat lwowski. (N. 36 i 37 T. I. Dod. tyg.)
2 Zawadzkiego	10	{ 2 po 200 złr. 8 „ 150 „	1,600	Dla młodzieży szkół wszelkich, stanu ze szlachty.	Do końca zawodu szkół.	Franciszek Jan Korwin Zawadzki. (N. 47 T. I. Dod. tyg.)
3 Russyan - Matczyńskiego	4	{ 1 na 200 złr. 3 po 150 „	650	Dla młodzieży szkół wszelkich, stanu ze szlachty.	Do końca zawodu szkół.	Rafał Worochta Russian i Marek Matczyński (N. 50 T. I. Dod. tyg.)
4 Potockiego	6	{ 2 po 200 złr. 4 „ 150 „	1,000	Dla młodzieży szkół wszelkich, stanu ze szlachty.	Do końca zawodu szkół.	Mikołaj hr. Potocki. (N. 50 T. I. Dod. tyg.)

Fundacye	Ilość stypendystów	Roczne kwoty zapomogi		Osobliwe postanowienia fundacyi		Założyciele
		Szczegółowo	Ogółem złr. kr.	Dla jakiej młodzieży	Na jaki przeciąg czasu	
5 Extra - Kordonal- na	19	{ 3 po 200 złr. 16 " 150 "	3,000	Dla młodzieży szkół wszel- kich, stanu nieszlachty.	Do końca zawo- du szkół.	Zlewek sześciu fundacyi zaległych. (N. 9 T. II. Dod. tyg.)
6 Żebrowskiego	5	po 200 złr.	1,000	Dla słuchaczy prawa, stanu ze szlachty.	Na czas nauk prawa i praktyki aż do otrzymania stałej posady z pensją.	Adam Żebrowski, dzie- dzie Żurawna. (N. 30 T. II. Dod. tyg.)
7 Eichhorna	1	na 120 złr.	120	Dla kandydata medycyny.	Do końca zawodu szkoły medycy- cznej.	Frauciszek Eichhorn dzie- dzie Wołczkowic. (N. 28 T. II. Dod. tyg.)
8 Hauera	1	na 61 złr.	61	Dla słuchacza prawa lub medycyny.	Do końca zawo- du tych nauk.	Ze składki w pamięć Hauera, gubernatora Ga- licyi. (N. 28 T. II. Dod. tyg.)
9 Krausnekera	2	po 250 złr.	500	Dla słuchaczy medycyny.	Do końca zawodu tej nauki.	Piotr Krausneker, doktor lwowski. (N. 29 T. II. Dod. tyg.)
10 Jarosławska	4	{ 1 na 100 złr. 1 " 80 " 2 po 60 "	300	Dla młodzieży szkół wszel- kich, stanu z nieszlachty.	Do końca zawo- du szkół.	Księżna Anna Stenberg. (N. 29. T. II. Dod. tyg.)
11 Sielecka	1	na 200 złr.	200	Dla młodzieży szkół wszel- kich, stanu ze szlachty.	Do końca zawo- du szkół.	Anna Sielecka. (N. 29 T. II. Dod. tyg.)
12 Brzeskiego	1	na 100 złr.	100	Dla młodzieży szkół wszel- kich, ze stanu szlachty.	Do końca zawo- du szkół.	Damian Brzeski z Ohry- nowic. (N. 30. T. II. Dod. tyg.)
13 Ks. Bema	5	po 50 złr.	250	Na organistów i kandyda- tów nauczycieli do szkół parafialnych.	Przez kurs nauk dwuletni.	Jakób Bem, kanonik kat. lwowski. (N. 31 T. II. Dod. tyg.)
14 Przemyska	1	na 80 złr.	80	Dla ucznia w szkołach re- alnych i technice.	Do końca nauk re- alnych i tech- nicznych.	Gmina przemyska. (N. 31 T. II. Dod. tyg.)
15 Drohobycka	5	po 80 złr.	400	Dla uczniów w szkołach realnych i na technice.	Do końca nauk re- alnych i tech- nicznych.	Gmina drohobycka. (N. 34. T. II. Dod. tyg.)
16 Łosiów	4	po 190 złr.	760	Dla młodzieży szkół wszel- kich, stanu ze szlachty.	Do końca zawo- du szkół.	Feliks, Antoni hr. Łoś, dzie- dzie Narola. (N. 34 T. II. Dod. tyg.)
17 Nahaczowska	2	po 16 złr. 48 kr.	33 36	Dla uczniów w gminach Nahaczów, Semerowa i Budimirza.	Rozdają się corok nagroda.	Spadkobiercy po Jędrzeju Na- łęcz, i Elżbiecie z Prze- bódowskich Moszcz- skiej. (N. 34 T. II. Dod. tyg.)
18 Kulczyckiego	2	{ 1 na 104 złr. 10 kr. 1 " 41 " 40 kr.	145 50	Pierwsze dla chłopców } imienia Kul- Drugie dla } czyckich dziewcząt }	Przez cały ciąg nauk.	Jakób Kulczycki prezes są- dów szlacheckich. (N. 34 T. II. Dod. tyg.)
19 Kislickiego	1	na 110 złr.	110	Dla jednego z uczniów w małym seminaryum.	Na przeciąg na- uk gimnazyjal- nych.	Mikołaj Kislicki, dziekan kapituły lwowskiej. (N. 34 T. II. Dod. tyg.)
20 Niezabitowskich	3	{ 1 na 200 złr. 2 po 150 "	500	Dla młodzieży szkół wszel- kich, stanu ze szlachty.	Do końca zawodu szkół.	Ludwika Niezabitowska.
21 Żalchockiego	16	{ 2 po 150 złr. 14 " 100 "	1,700	Dla młodzieży szkół wszel- kich, stanu ze szlachty.	Do końca zawodu szkół.	Jędrzej Żalchocki, dzie- dzie Iwanówki. (N. 5 T. IV. Dod. tyg.)
22 Rappaporta	1	na 100 złr.	100	Dla kandydata medycyny, na zdanie rygorozów.	Udziela się co lat cztery.	Dzieci w pamięć ojca Ja- kóba Rappaporta, dok- tora lwowskiego.
23 Brzeżańska	1	na 60 złr.	60	Dla ucznia gimnazyalnych szkół brzeżańskich.	Udziela się corok 24 kwiet. w pa- mięć wesela Jego c. k. apost. Mości.	Obywatele obwodu brze- żańskiego.
24 Śniatyńska	2	po 80 złr.	160	Dla synów śniatyńskich ro- dziców chrześcijańskich.	Do końca zawodu szkół.	Gmina Śniatyńska.
25 Arcyksięcia Ka- rola - Ludwika	2	po 150 złr.	300	Słuchaczom prawa obr. or- miańskiego, albo innym gdyby ormiańskich nie- było.	Do końca nauk prawa.	Obywatele ob. kołomyj- skiego Ormianie.
26 Posag funduszu szkolnego dla	5	po 160 złr.	800	Dla Galicyanów na medy- cynie w Wiedniu lub Pradze.	Do końca nauk medycyny.	Rząd ze skarbu publicz- nego w powet wydziału me- dyceyny.
27 Galicyanów	20	po 100 złr.	2,000	Dla Rusinów na naukach filozofii lub prawa.	Do końca zawodu tych nauk.	Rząd ze skarbu publicz- nego ku wsparciu młodzie- ży ruskiej.
Ogółem . . .	236	Ogółem . . .	34,180 26			

S z c z e g ó ł y.

1. Przypadający na rok 1856 posag z fundacyi Głowińskiego wynosił 18,250, który między 112 uczniów był w ten sposób stypendyalnie rozdzielony:

- po 200 złr. rocznie pobierali: a) 19 uczniów stanu ze szlachty;
b) 1 uczeń, syn rodziców z oby-
wateli lwowskich;
c) 9 uczniów ze stanu nieszlachty;

- po 150 złr. rocznie pobierali: a) 50 uczniów stanu ze szlachty;
b) 2 uczniów, synowie obywa-
teli lwowskich;
c) 31 uczniów ze stanu nieszlachty.

2. Stypendya fundacyi Żalchockiego podnosić się będą w miarę nad-
rastających dochodów z procentu. Stypendystów ma być wszy-
stkich 26; z nich 2 pobierać będzie rocznie po 250 złr. a 24
po 200 złr.

3. W wykaz powyższy nie wchodzi stypendya wydzielane z innych fundacyi nie zależnych od władzy szkolnej. Wymieniamy je po-
bieżnie.

a) Oprócz fundacyi krajowej ze skarbu państwa z prawem pre-
zentowania od Stanów 19, z młodzieży galicyjskiej do aka-
demii wiedeńskiej w Terezyanum, a 20 do wyższych instytu-
tów wojskowych, a która wyznacza kandydatom zaopatrze-
nie w samym Zakładzie przez cały ciąg zawodu nauk pobie-
ranych; są jeszcze:

b) Stypendya wydzielane za powodem Władzy duchownej z fun-
duszu religijnego, dla młodzieży sposobiącej się w szkołach
wyższych do stanu duchownego, w liczbie wyraźnie nie okre-
ślonej. Kandydat otrzymuje wsparcie 80 złr. rocznie, z obo-
wiązkim sumienia poświęcić się po ukończeniu nauk przepi-
sanych służbie bożej i kościołowi. Podstępne sprzyniewie-
rzenia zmusiły naczelną Władzę ukrócić szczodrości łask;
i odtąd otrzymują stypendyum 80 złr. rocznie tylko kandy-
daci z prawdziwym i szczerem powołaniem do stanu duche-
wnego. Liczba ich w tym roku wynosi 11.

c) Stypendya na uczniów w Małym Seminarjum założonym za
staraniem, a poniekąd i o własnych kosztach śp. Arcypaste-
rza diecezji lwowskiej księdza Franciszka a Paolo Piszteka.
Przy opatrności boskiej, błogosławiącej zawsze świątobliwym
zamiarom, powstał Zakład, gdzie młodzież chowana skrom-
nie, uczeiwie i pobożnie, sposobi się w naukach szkolnych,
jedni utrzymywani za bardzo małą opłatę, drudzy z łaski

wyznaczonej fundacyą stypendyalną wspianiałomyślnych dobro-
dziejów: a) Arcyksięcia Ferdynanda d'Este na 2, b) księ-
dza arcybiskupa lwowskiego Franciszka a Paolo Piszteka na
2; c) jw. z Moszyńskich hr. Jelskiej na 2; d) pwl. kapitu-
ły lwowskiej obr. łac. na 1; e) księdza Michała Dąbrowskie-
go, byłego proboszcza w Buczaczu na 1; i f) księdza Ste-
fana Winnickiego, byłego proboszcza w Kozowie także na 1
ucznia.

d) Stypendya Zakładu naukowego im. Ossolińskich, wydzielane
na czterech słuchaczów prawa z trzeciej części dochodu z dóbr
Rakowca należących do instytutu przekazem hr. Worcellowej.

e) Stypendyum z fundacyi Jędrzeja Jelity Neronowicza, zapisa-
nej w 2,000 złr. na realności w Jasle, wydzielane na jedne-
go z chłopców rodem z Osobnicy, w szkole normalnej jasiel-
skiej, a zależne od Zakładu im. Ossolińskich.

f) Stypendyum Stanowe z funduszu sierocińskiego na czterech
chłopców, po 60 złr. prócz lokacyi, każdemu co się poświę-
ci naukom ogrodniczym w szkole wyższego ogrodnictwa, za-
łożonej przy ogrodzie botanicznym we Lwowie, pod protek-
toratem JE. hrabi Agenora Gołuchowskiego. (Ob. Nr. 12 Dod.
tyg. z r. 1856).

g) Stypendyum agronomiczne wydzielane w szkole Dublańskiej,
daje zapomogę roczną 13 uczniom; t.j. 10 po 100 z fundu-
szu skarbu publicznego; trzech innych pobiera ją z legatu
hr. Stadnickiej, mianowicie: jeden bierze 300 złr. drugi 200
a trzeci 100 złr. rocznie.

Wychowanie publiczne.

Stan szkół, nauk i uczniów w roku 1856.

(Ob. N. 14, 15, 20, 21, 29, 31, 32 i 33 Dod. tyg.)

VIII. Gremialna szkoła handlowa we Lwowie.

Między Zakładami naukowymi, które w ostatnich latach po-
wstały w kraju naszym, a mianowicie w stołecznym mieście Lwo-
wie, znakomite zajmuje miejsce założona w r. 1854, za staraniem
Lwowskiego Gremium handlowego, i za przyzwoleniem wys. Rządu
Szkoła handlowa.

Kiedy Lwowska Izba handlowa i przemysłowa założywszy szko-
łę przemysłową, prawdziwą położyła zasługę, podając młodzieży
rzemieślniczej sposobność do dalszego moralnego i umysłowego wy-
kształcenia, grono kupieckie Lwowskie w chwalebnej staranności o
dalsze wykształcenie młodzieży poświęcającej się zawodowi kupiec-
kiemu postanowiło w roku 1853 za przewodnictwem przełożonego
swego Jp. Wincentego Kirschnera założyć na wzór istniejących po
innych stolicach monarchyi szkół handlowych, podobny instytut na-
ukowy w naszej stolicy, zastosować urządzenie tej szkoły do po-
trzeb naszych i własnym kosztem ją utrzymywać.

Na podaną prośbę dnia 12. października 1854 otrzymało gre-
mium kupieckie Lwowskie od wys. Namiestnictwa na mocy uchwały
z dnia 9. listopada 1854 l. 22611 pozwolenie założyć tymczasowo
szkołę handlową, któreto przyzwolenie uchwałą wys. ministerstwa
oświecenia z dnia 2. lipca 1855 l. 1961 potwierdzone zostało. W ocze-
kiwaniu tego potwierdzenia zamierzona szkoła uroczystie otwarta
została dnia 8. grudnia 1854. Pod nadzorem przełożonego gremi-
um kupców Lwowskich i łacin. konsystorza metropolitalnego powie-
rzono zarząd tego Zakładu naukowego dyrektorowi głównej szkoły
wzorowej p. Janowi Gątkowskiemu.

Gremialna szkoła handlowa dzieli się na dwie klasy, w któ-
rych nauka w sposób następujący jest podzielona: W obydwóch kla-
sach udziela nauki religii katecheta głównej szkoły wzorowej ksiądz
Ostrowski. Innych przedmiotów w pierwszej klasie, mianowicie je-
zyka polskiego i niemieckiego, stylu, jeografii, kaligrafii i rachun-
ków uczy nauczyciel przy głównej szkole wzorowej p. Stanisław
Wohlthal. W drugiej klasie udziela miejski buchhalter p. Józef Ja-
rosch nauki w prowadzeniu ksiąg kupieckich, w rachunkowości ku-
pieckiej, w stylistyce, pisowni i kaligrafii. W miarę potrzeby ma
druga klasa osobny oddział, w którym uczniowie zdolniejsi pobiera-
ją naukę w prowadzeniu ksiąg podwójnych, w prawie wexlowem i
handlowem, w znajomości towarów i w arytmetyce kupieckiej.
W każdej klasie udzielana bywa nauka według pewnego porządku

po pięć godzin na tydzień, mianowicie od 3^{ej} do 6^{ej} godziny wie-
czór w niedziele i święta z wyjątkiem niedzieli Wielkanocnej i Zie-
lonych Świątek, tudzież Bożego Ciała i pierwszego święta Bożego
Narodzenia, i od 5^{ej} do 7^{mej} godziny wieczór co piątek w 1^{szej} a co
środa w 2^{ej} klasie. Kurs jest całoroczny i trwa 10 miesięcy.

W oczekiwaniu potwierdzenia przedłożonych wys. Rządowi sta-
tutów pokrywają się koszta utrzymania tego Zakładu naukowego
częścią z kasy gremialnej, częścią z dobrowolnych składek między
członkami grona kupieckiego.

Od założenia Lwowskiej szkoły handlowej była frekwencya i
kwalifikacya uczniów tego Zakładu naukowego następująca:

W roku szkolnym 1855 zapisało się na 1^{szy} rok 43
uczniów z 13 otrzymało promocyę, inni częścią w ciągu roku do
szkoły chodzić przestali, częścią dla braku zdolności musieli
rok powtarzać.

Na 2^{gim} roku było w roku szkolnym 1855 22
uczniów, z tych 13 otrzymało promocyę.

W roku szkolnym 1856 było na 1^{szym} roku 28
uczniów, z tych 3 otrzymało 1^{szą} klasę z odznaczeniem, 5^{ciu} zaś
promocyę.

Na 2^{gim} roku było w r. szkolnym 1856 20
uczniów, z tych 6 otrzymało 1^{szą} klasę z odznaczeniem, 9^{ciu}
zaś promocyę. Oprócz zwyczajnych przedmiotów nauczono się
5^{ciu} uczniów tej klasy podwójnego prowadzenia ksiąg kupieckich.

W upłynionym właśnie roku szkolnym 1857 liczył 1^{szy} rok 24
uczniów, z których 3 otrzymało 1^{szą} klasę z odznaczeniem a
9 promocyę.

Drugi rok podzielony był na dwa oddziały, na pierwszym
było 13, na drugim 6 razem 19
uczniów. Na pierwszym oddziale otrzymało trzech na drugim
dwóch 1^{szą} klasę z odznaczeniem. Promocyę otrzymało na
1^{szym} oddziale dziewięciu na 2^{gim} pięciu uczniów.

Tegoroczny egzamin Lwowskiej gremialnej szkoły handlowej od-
był się dnia 26. lipca i zaszczycony był obecnością c. k. radcy
namiestnictwa pana Seelig, c. k. radcy szkolnego pana Linzbauer,
przełożonego Lwowskiego gremium handlowego pana Wincentego
Kirschnera i kilku znakomitych reprezentantów Lwowskiego stanu
kupieckiego. Tegoroczny popis uczniów nie tylko udowodnił, że Za-
kład ten naukowy odpowiada zupełnie swemu przeznaczeniu, ale
był oraz chlubnem świadectwem gorliwości z jaką nauczyciele tej
szkoły pracują około wykształcenia poruczonej im młodzieży.

Szanownemu gronu kupców Lwowskich piękna zasługa przypada w udziale, iż założeniem i utrzymaniem tego użytecznego Zakła-

du naukowego, godnie przyczynia się do rozszerzenia oświaty między młodzieżą krajową.

Sokal 1600.

Zygmunt Trzeci potwierdza założenie i nadanie konwentu OO. Bernardynów w Sokalu.

(Ciąg dalszy. Ob. Nr. 31 i 32 Dodat. tyg.)

Ad quod nostrum quaesitum Magistratus Oppidi res|pondit. In actis quidem Oppidi nil tale reperiri, ipsos tamen a maioribus accepisse, et senes nonnullos superstites memoria tenere, quod tota illa area non ad Parochialem Eccl(esia)m, sed ad sacellum praedictum antiquitus serviebat, ususq(ue) et fructus ex ea si qui erant, ab ys sacerdotibus qui in illo | sacello sacra agebant percipiebantur, quod ita esse constituti coram nobis duo viri Oppidani, aetate prope iam decrepita senes de nomine Honesti Ambrosius Dachnowski et Procopius Dambrowski Cives Socalien(ses) sub conscientys suis onerati testati sunt, quorum testimonys et Paroecus ipse cum | suis Viccarys praesens et caeteri omnes astantes minime contradixerunt, imo ut manifestae veritati in toto assentientes, ultro citroque iuribus omnibus, si que illis aut Cuiquam eor(um) de iure, vel consuetudine competere, aut si ubiuis constarent, et successu temporis in lucem proderentur, palam renun|ciauerunt, et ab illis perpetuo recesserunt. Hinc invocato primum Dei nomine, votisq(ue), precibus, con|cione, processione et sacris Deo omnipotenti sub Diu(in)ae matris eius honore, in sacello illo solenniter redditis et peractis, motu n(ostro) proprio, accedenteq(ue) Venerabilium dominor(um) Praelator(um) Canonicorum | totiusq(ue) eor(um) Capituli Chelmen(sis) expresso consensu sponte et ex certa scientia. iure, nra, forma et consuetudine, quibus melius validiusq(ue) fieri potuit, intervenientibusq(ue) solennitatibus in rem praesentem necessarys et opportunis, templum illud sacrum ad quod a multo tempore, in hanc | usque diem, neq(ue) cura animarum spectabat, neq(ue) pro Eccl(esia) Parochiali aliqua aut Collegiata aut Regulari, unquam censebatur, ip|sis Venerabilibus ac Religiosis Patribus et Fratibus Ordinis Minorum S. Francisci de observantia dietis Bernardinis pro tunc vocatis invitatis, ac praesen|tibus et in posterum futuris, contulimus, cessimus, dedimus et iuxta eor(um) regularis observantiae antiqua instituta, jura Ritus et consuetudines, incorporavimus, prout tenore praesentium conferimus, cedimus, damus et incorporamus in perpetuum. Caeterum ad maiorem etiam et meliorem omuem | cautellam, ritu et more nostro Episcopali Venerabilem Patrem Fratrem Benedictum Anserinum Leopoliens(em) eiusdem Ordinis Actu Definitorum et in hoc negotio Commissarium loco de nomine Ordinis eiusdem Patrum et Fratrum coram nobis personaliter constitutum, per manus dextrae | capiti illius impositionem, de eodem templo, et de omnibus eius iuribus et pertinentys, cum benedictione in nomine Domini instituimus, atque ipso facto ita providimus, quod finita solenni Missa R(evere)nd(us) d(omi)n(us) Stanislaus Stempkowski Archidiaconus noster Chelmen(sis) et Eccl(esia)e Oppidi eiusdem | Parochialis Sokalien(sis) Rector et Paroecus, in praesentia publici n(ostri) Notary et plurimor(um) testium prout publicum et speciale ad eam rem habetur in Actis n(ost)ris instrumentum, n(ost)ro et suo Parochiali nominibus eundem Venerabilem Patrem Benedictum Commissarium, et in eius persona omnes Pro|vinciae dicti Ordinis Patres et F(rat)res in templum induxit et intromisit, eiusdemq(ue) templi sacri et loci, ut supra patet et per revisionem circumscripti corporalem, realem et actualement possessionem ei contulit, clauibus etiam templi ad manus illius porrectis et traditis cum alys omniibus solennitatibus circa praemissa fieri de iure et more consuetis. Nihilominus nos quoq(ue) vniuersis et singulis Praesbyteris Cler(ic)is et Nottarys ac tabellionibus, publicis, quibuscunq(ue) per et intra Dioecesim n(ost)ram existentibus tenore praesentium requirendis in virtute sanctae obedientiae et sub excommunicationis poena mandavimus et mandamus, quatenus ipsi, vel eorum, (?) quoties et quando dicti Religionis opus et necesse habuerint, eos in corporalem realem et actualement possessionem Ecclesiae et iurium ac pertinentiar(um) omnium inducant et inductos defendant, amotis exinde quibilibet | illicitis detentoribus contradictores autem et rebelles per censuram Ecclesiasticam, aliaq(ue) iuris opportuna remedia autoritate n(ost)ra compescendo, Deo itaq(ue) immortalis pro tanto eius dono et munere gratias memori et grata mente persoluentes eundem precamur vt hanc tam sanctam deuoto|rum et religiosor(um) fratrum eo sancto loco institutionem et locationem sancta sua gratia benedictam faueat et tueatur esseq(ue) diuturnam ac perpetuam velit.

Na któreto nasze pytanie magistrat miejski odpowiedział. Wprawdzie w aktach miasta nic podobnego nie znachodzi się, ale zato po przodkach podano, i starce niektórzy pozostali pamiętają, że cała owa przestrzeń z dawna należała do pomienionej kaplicy a nie do kościoła parochialnego, pożytek zaś i dochód z niej, jeśli jaki był, pobierali ci kapłani, którzy w tej kaplicy nabożeństwo odprawiali. Że tak jest, poświadczyli w obec nas stawieni dwaj mężowie miejscy, starce bardzo podeszłego wieku, mianowicie sławetni Ambroży Dachnowski i Prokop Dąbrowski mieszczanie sokalscy, a którzy sumieniem swoim związali się. Świadcetwu temu paroch sam z swoimi wikaryuszami obecny, i wszyscy inni przytomni nie zaprzeczyli, przeczenie uznali takowe w całości jako niewyplinną prawdę, a przylem od wszelkich roszczeń, które z prawa lub zwyczajem dla nich lub któregośkolwiek z nich przysługiwało, albo w czemkolwiek się zasadzało, lub też w przeciągu czasu mogło się okazać, uroczyście szekli się i na zawsze odstąpili. My tedy zawezwawszy najpierw imię Boga, ślubny, modlitwy, kazania i procesję i mszę Bogu wszechmogącemu na cześć jego bożej matki w kaplicy tej uroczyście złożyliśmy i odprawili, z własnej naszej woli a przy wyraźnem zezwoleniu Czcigodnych panów Pralatów i całej ich kapituły chelmskiej, z umysłu i z pewną świadomością, prawem, drogą, formą i zwyczajem, przez co by lepiej i ważniej to dźiać się mogło, skoro wydarzyły się niektóre uroczystości w niniejszej sprawie potrzebne i pożyteczne, kościół ten święty, do którego od dawnego czasu aż po dziś dzień ani dusz staroświeckości nie należało, ani nigdy niebył uważany jako kościół parochialny, kollegiacki lub klasztorny, Czcigodnym i zakonnym Ojcom i braciom Zakonu Minorytów posłuszeństwa s. Franciszka rzeczonemu Bernardynom, pod ów czas zawezwanym, zaproszonym a przytomnym i na przyszłość będącym, poruczyliśmy, odstąpiliśmy i według starych ustaw, praw, obrzędów i zwyczajów ich zakonnego posłuszeństwa wcieliliśmy; jako według treści niniejszego przywileju poruczymy, ustępujemy, dajemy i wcielamy na zawsze. Przyczem także dla lepszego i większego bezpieczeństwa, według naszego zwyczajem i obyczaju biskupiego, udzieliłmy błogosławieństwa w imię Pańskie do kościoła i do wszelkich jego praw i przynależności przez położenie prawej ręki na głowę Czcigodnego Ojca i brata Benedykta Anseryna tegoż zakonu lwowskiego czynnego Definitora, a który w tej sprawie jako kommissarz imieniem Ojców i braci zakonu tegoż osobicie przed nami się stawił; oprócz tego zaś postaraliśmy się, iż skończywszy mszę uroczystą Czcigodny pan Stanisław Stępkowski Archydyakon nasz chelmski, i miasta owego Sokala kościoła parochialnego zarządca i paroch w obecności publicznego naszego notaryusza i wielu świadków, jak to jest wyrażono w publicznym instrumencie i do tej sprawy w szczególności odnoszącym się, który w aktach naszych się znachodzi, naszym i swoim parochialnem imieniem tegoż Czcigodnego Ojca Benedykta, a w jego osobie wszystkich Ojców i braci pomienionego zakonu w prowincyi (Polski) do kościoła wprowadził, tenże święty kościół i miejsce, jak wyżej było wyłuszczone a przez rewidzycie opisano, onemu dał w posiadłość cielesną, rzeczywistą i istotną, podawszy i wręczywszy do rąk jego własnych także klucze kościoła, przyczem były zachowane także inne uroczystości, które według prawa i zwyczajem przy podobnych zdarzeniach zawsze odbywają się. Z tem wszystkiem my prócz tego wszem wobec i każdemu z osobna kapłanom, duchownym, notaryuszom i publicznym pisarzom, którzy w naszej dycezyi się znachodzą, pod cnotą świętego posłuszeństwa i pod karą kłopotliwych rozkazaliśmy i rozkazujemy, iżby sami lub ich pełnomocnicy,*) ile razy i kiedy pomienieni zakonnicy potrzebowali, tychże w posiadłość cielesnej, rzeczywistej i istotnej kościoła i praw i wszelkich przynależności wprowadzili i wprowadzonych obroniali, usuwając stamtąd wszystkich nieupoważnionych wtęptów, i sprzeciwiających się i nieposłusznych na powadze naszej gromiąc cenzurą kościelną i innemi odpowiedniami prawnymi środkami. Zatem Bogu niesmiertelnemu za taki jego dar i łaskę dzięki czutym i kornym umysłem złożywszy, do tegoż modły zasylamy, iżby raczył tak świętemu założeniu i lokacyi na świętem miejscu pobożnych i zakonnych braci świętą swoją łaską pobłogosławić i takową w jak najdłuższe czasy strzedz i ochraniać.

(D. n.)

*) Woryginale zdaje się wyraz opuszczony.